

WYROK (...)(...)

Sygn. akt I C 1197/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Paweł Poręba

Protokolant: sekr. sąd. Bożena Zaremba

po rozpoznaniu w dniu 05 października 2017 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego A. N. działającego przez matkę B. M. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. N. kwotę 85.000,00 zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 31 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. N. kwotę 11467,00 zł (jedenaście tysięcy czterysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

SSO Paweł Poręba

Sygn. akt I C 1197/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu z dnia 12 października 2017 roku

Powodowie B. M. (1) i małoletni A. N. reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego wystąpili (k. 1-5) z powództwem skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. domagając się zapłaty odpowiednio kwot 85 000 złotych i 115 000 złotych tytułem zadośćuczynienia po śmierci T. N. na zasadzie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powództwa wskazano, iż w dniu 15 czerwca 2005 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym uczestniczył jako pasażer samochodu marki F. nr rej (...) T. N. (mąż powódki i ojciec małoletniego powoda A. N.). Sprawcą wypadku był kierowca samochodu marki M. nr rej (...) P. C.. W wyniku wypadku T. N. doznał rozległych obrażeń ciała był hospitalizowany, jednak po długim i bolesnym leczeniu zmarł w dniu 31 lipca 2005 roku.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Myślenicach z dnia 19 stycznia 2006 roku P. C. został uznany winnym zarzucanych mu czynów w tym spowodowania śmierci T. N..

B. M. (1) działając imieniem własnym i małoletniego syna A. N. zgłosiła szkodę stronie pozwanej jako ubezpieczycielowi sprawcy wypadku oraz wniosła o wypłatę zadośćuczynienia.

Decyzją z dnia 18 sierpnia 2016 roku strona pozwana uznała swą odpowiedzialność i przyznała na rzecz powodów kwoty po 15 000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Powodowie z nie zgodzili się z takim stanowiskiem, złożyli odwołanie, jednak strona pozwana odmówiła dalszych dopłat.

Zdaniem powodów wskutek śmierci T. N. (męża i ojca) nastąpiło zachwianie w prawidłowym funkcjonowaniu rodziny powodów, bowiem dramatyzm zdarzenia doprowadził do naruszenia ich dóbr osobistych w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie. Wież osobista w postaci więzi rodzinnych, tj. małżeńskich oraz ojcowskich jest zaś dobrem o szczególnym charakterze. Ochrona prawna życia rodzinnego jest normą rangi konstytucyjnej (art. 47 Konstytucji RP).

Śmierć T. N. była dla B. M. (1) ogromnym wstrząsem, gdyż mąż był jej pierwszą miłością, a związek małżeński zawarty w maju 2003 roku opierał się na głębokim uczuciu. Małżonkowie przed tragicznym zdarzeniem mieszkali razem, wspierali się, T. N. był też jedynym żywicielem rodziny. W wyniku śmierci męża doszło u niej do rozstroju zdrowia, towarzyszyło jej uczucie smutku, tęsknoty i żalu, miewała stany niepokoju i płaczliwość oraz nie była w stanie podejmować decyzji. Dopiero po kilku latach postanowiła ona ułożyć sobie życie, spotkała obecnego męża, z którym od sierpnia 2009 roku pozostaje w związku małżeńskim.

Małoletni powód A. N. w dacie śmierci ojca miał co prawda dwa lata i nie rozumiał co się stało, mimo to po śmierci T. N. coś złego wyczuwał, był pobudzony i płaczliwy i nie chciał przyjmować pokarmów. Nadto A. N. z uwagi na stan zdrowia matki i jej osobista traumę po śmierci T. N. nie znajdował u niej dostatecznego wsparcia. W kolejnych latach przebywając w przedszkolu i szkole A. N. obserwował relacje rówieśników z ich ojcami dlatego wyrażał smutek i żal, że sam utracił ojca. Obecnie A. N. ma 13 lat a strata ojca wciąż niekorzystnie odciska się na jego psychice. Nadal tęskni za ojcem i pyta o niego.

Podkreślono w uzasadnieniu pozwu, iż powód A. N. do końca życia będzie odczuwał negatywne skutki śmierci ojca, gdyż nie można pominąć roli jaką ojciec odgrywa w życiu dziecka.

Z uwagi na śmierć ojca A. N. bezpowrotnie i na zawsze utracił opiekuna oraz gwaranta tak finansowego jak i psychicznego. Utracił towarzysza i wzór do naśladowania. Także w dorosłym życiu nie będzie mógł już liczyć na wsparcie i pomoc ojca w podejmowaniu decyzji życiowych.

A. N. zaakceptował co prawda związek małżeński matki z obecnym partnerem, jednak do męża matki ma dystans i podkreśla, że nie jest on jego ojcem.

Uzasadniając podstawę prawną dochodzonych kwot powodowie odwołali się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przez śmierć osoby bliskiej zostaje naruszone dobro osobiste osób najbliższych w postaci prawa do więzi rodzinnej. Zadośćuczynienie w tym wypadku - na zasadzie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. - jest instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby najbliższej. Ma ono na bowiem na celu zrekompensować krzywdę, tj. ból i cierpienie oraz poczucie osamotnienia spowodowane śmiercią osoby bliskiej, która zawsze jest nieodwracalna w skutkach.

Wysokość zadośćuczynienia powinna zaś przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, być utrzymana w rozsądnych granicach, stąd zdaniem powodów w odniesieniu do doznawanej przez nich krzywdy powyższe założenia spełniają kwoty po 100 000 złotych dla każdego z nich.

Powodowie sformułowali żądanie zasądzenia zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 31 marca 2015 roku, tj. od 31 dnia następującego po dniu 27 lutego 2015 roku, w którym strona pozwana potwierdziła przyjęcie zawiadomienia o zgłoszeniu szkody.

Po prawomocnym oddaleniu wniosku powodów o zwolnienie od kosztów sądowych (k. 27-28 w zw. z k. 31-32 i k. 37-39) powódka B. M. (1) cofnęła częściowo swój pozew o 15 000 złotych i domagała się zapłaty na swoją rzecz 60 000 złotych (k. 46). Imieniem małoletniego powoda A. N. pozew częściowo cofnięto do kwoty 85 000 złotych (k. 46).

Postanowieniem z dnia 14 marca 2017 roku Sąd Okręgowy w Nowym Sączu umorzył postępowanie z powództwa B. M. (1) powyżej kwoty 60 000 złotych oraz umorzył postępowanie z powództwa A. N. powyżej kwoty 85 000 złotych (k. 51).

Z uwagi na wartość przedmiotu sporu w sprawa z powództwa B. M. (1) została wyłączona spod sygn. akt IC 1197/16 i zarejestrowana jako nowa sprawa do odrębnego rozpoznania.

Strona pozwana (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew A. N. wniosła (k. 58-60) o oddalenie powództwa co do zasady i co do wysokości za przyznaniem kosztów procesu.

Strona pozwana przyznała, iż likwidowała szkodę oraz przyznała, że na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. wypłaciła już powodowi A. N. kwotę 15 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Strona pozwana wskazała także, iż w sprawie I C 1282/06 w oparciu o wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie powód uzyskał odszkodowanie w związku ze śmiercią ojca.

Zdaniem strony pozwanej kwota przyznanego dotąd zadośćuczynienia spełnia przesłanki zadośćuczynienia, stąd dochodzenie wyższej kwoty nie jest zasadne. Argumentowała strona pozwana, że negatywne uczucia są normalnym następstwem śmierci osoby najbliższej. Dlatego zadośćuczynienie powinno wynagrodzić ból i cierpienie psychiczne w granicach normalnych, typowych następstw śmierci osoby, a nie wyolbrzymionych dla celów procesowych.

W ocenie strony pozwanej powód A. N. nie wykazał związku przyczynowego między stanem jego zdrowia a śmiercią ojca. A. N. z uwagi na wiek nie może też pamiętać biologicznego ojca.

Dlatego strona pozwana wniosła o opinię biegłego psychiatry na okoliczność ustalenia czy powód w następstwie przeżyć związanych ze śmiercią ojca doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu i jaki jest stopień tego uszczerbku.

Nadto strona pozwana zarzuciła, iż od zdarzenia z 2005 roku upłynął już znaczny czas, roszczenie o zadośćuczynienie zgłoszono po prawie dwunastu latach, a ta okoliczność wpływa na zmniejszenie cierpienia po śmierci osoby bliskiej. Żal i smutek, który z czasem minie nie mogą decydować o przyznaniu tak wysokiej kwoty jakiej żąda powód.

W zakresie żądania odsetek od dnia 31 marca 2015 roku strona pozwana zarzuciła, że jest ono niezasadne, gdyż jej zdaniem zadośćuczynienie za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z datą wyrokowania i od tej daty zobowiązany do zapłaty pozostaje w opóźnieniu.

W piśmie procesowym z dnia 19 czerwca 2017 roku (k. 100-102) pełnomocnik profesjonalny małoletniego powoda A. N. podtrzymał złożony jego imieniem pozew do kwoty 85 000 złotych oraz dotychczasową argumentację. Nie zgodził się przy tym ze stanowiskiem strony pozwanej, aby kwota zasądzona sprawie I C 1282/06 przez Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 6 listopada 2007 roku tytułem odszkodowania podlegała zaliczeniu na poczet zadośćuczynienia.

Powód sprzeciwił się prowadzeniu dowodu z opinii psychiatry na okoliczność stanu psychicznego powoda, zarzucając, że dowód nie ma znaczenia w sprawie.

Na rozprawie z dnia 05 października 2017 roku strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe (k. 108 od 00:01:18 i od 00:03:47).

W ramach pertraktacji ugodowych powód oczekiwał zapłaty kwoty 75 000 złotych a strona pozwana oferowała kwotę 60 000 złotych (k. 108 od 00:17:50).

Przed Sądem strony nie zawarły ugody (k. 108/2 od 00:20:54).

Pełnomocnik powoda podtrzymując pozew sprecyzował na rozprawie z dnia 05 października 2017 roku, że domaga się kwoty 85 000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 31 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (k. 110/2 od 01:21:55).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. N. ur. (...) jest synem B. M. (2) z domu K. i T. N..

Rodzice powoda w dniu 10 maja 2003 roku zawarli związek małżeński z uwagi na łączące ich uczucie. B. M. (1) miała wtedy 20 lat, a T. N. był od niej o siedem lat starszy.

Matka powoda przed zawarciem małżeństwa nigdzie nie pracowała a jego ojciec T. N. od czasu ukończenia zawodowej szkoły górniczej w 1994 roku pracował w różnych miejscach.

Rodzice powoda po zawarciu małżeństwa mieszkali w domu rodzinnym B. M. (1) w S..

Byli zgodnym kochającym się małżeństwem, a ich związek opierał się na zaufaniu i wzajemnym wsparciu.

B. M. (1) po ślubie nigdzie nie pracowała zawodowo i nie zarobkowała, zajmowała się domem. Po urodzeniu syna A. przejęła nad nim całodobową opiekę.

T. N. był zaś niezmiennie jedynym żywicielem rodziny, a to co zarobił wystarczało na utrzymanie żony i powoda. W okresie do czerwca 2005 roku T. N. pracował fizycznie w K. w delegacji na budowach. Generalnie do pracy wyjeżdżał ze S. codziennie rano i wracał tego samego dnia z pracy do domu. Po pracy zawodowej wspierał żonę B. M. (1) w opiece nad powodem.

Dni wolne od pracy i święta rodzice powoda spędzali razem z sobą i z powodem oraz w gronie rodzinnym.

Dowód : / zeznania świadka B. M. (1), k. 108/2 od 00:24:30; zeznania świadka A. K., k. 109/2 od 00:44:37; zeznania świadka J. K. (1), k. 110 od 01:07:23; akt urodzenia powoda, k. 25; akt małżeństwa, k. 26;

w aktach sądu Okręgowego w Krakowie I C 1282/06 – zeznania B. N., k. 179/2-180; umowa o naukę w zasadniczej szkole górniczej, k. 34-35; świadectwo ukończenia szkoły zawodowej, k. 36-37; świadectwa pracy, k. 38-43;

w aktach szkody (...) – akt urodzenia powoda, akt małżeństwa /.

W dniu 15 czerwca 2005 roku w miejscowości S. w powiecie (...) na drodze publicznej miał miejsce wypadek drogowy.

P. C. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, iż kierując samochodem marki M. nr rej (...) podczas wyprzedzania nieznanego pojazdu w miejscu niedozwolonym (podwójna linia ciągła) zjechał w lewo na pas ruchu kierunku przeciwnego doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym prawidłowo samochodem marki F. (...) nr rej (...).

W wyniku zderzenia pojazdów pasażerowie samochodu marki F. (...) doznali obrażeń ciała.

T. N. jako pasażer samochodu F. (...) doznał obrażeń ciała w postaci ogólnych stłuczeń, stłuczenia głowy okolicy potylicznej, rany tłuczonej okolicy czołowej prawej na długości 4-5 cm, otarcia skóry twarzy, obrzęku, zaczerwienienia i otarcia skóry powierzchni szyi, złamania łuku czwartego kręgu szyjnego, wstrząśnienia rdzenia kręgowego skutkującego znacznego stopnia niedowładem kończyn dolnych oraz niewielkim niedowładem kończyn górnych.

Dowód : / zeznania świadka B. M. (1), k. 108/2 od 00:24:30; kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Myślenicach z dnia 19 stycznia 2006 roku w sprawie do sygn. akt II K 248/05, k. 17-19; notatka urzędowa, k. 20-21 /.

Po wypadku T. N. był hospitalizowany w SPZOZ w M..

Od 16 czerwca 2005 roku T. N. był hospitalizowany w Szpitalu (...) w K., początkowo na Oddziale Urazów Wielonarządowych, Ortopedii i Neuroortopedii.

Z powodu ostrej niewydolności oddechowej T. N. przebywał w okresie od 22 czerwca 2005 roku do 10 lipca 2005 roku na Oddziale Intensywnej Terapii w/w szpitala. Był tam wentylowany i ekstubowany oraz poddany tracheotomii.

Od 10 lipca 2005 roku T. N. przebywał na oddziale N..

W wyniku wstrząsu septycznego T. N. zmarł w trakcie leczenia szpitalnego w dniu 31 lipca 2005 roku.

Dowód : / akt zgonu T. N., k. 14;

W aktach sądu Okręgowego w Krakowie I C 1282/06 – historia choroby, k. 23-32; akt zgonu, k. 32 /.

W sprawie wypadku z dnia 15 czerwca 2000 roku wszczęte zostało dochodzenie.

P. C. był oskarżony między innymi o to, że naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, iż kierując samochodem marki M. nr rej (...) podczas wyprzedzania nieznanego pojazdu na ruchu drogi w prawo w miejscu niedozwolonym (podwójna linia ciągła) zjechał w lewo na pas ruchu kierunku przeciwnego doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym prawidłowo samochodem marki F. (...) nr rej (...), nieumyślnie powodując wypadek drogowy w wyniku którego między innymi pasażer samochodu marki F. T. N. doznał obrażeń ciała w postaci ogólnych stłuczeń, stłuczenia głowy okolicy potylicznej, rany tłuczonej okolicy czołowej prawej na długości 4-5 cm, otarcia skóry twarzy, obrzęku, zaczerwienienia i otarcia skóry powierzchni szyi, złamania łuku czwartego kręgu szyjnego, wstrząśnienia rdzenia kręgowego skutkującego znacznego stopnia niedowładem kończyn dolnych oraz niewielkim niedowładem kończyn górnych, które to obrażenia spowodowały śmierć T. N. w dniu 31 lipca 2005 roku, tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 i § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Myślenicach z dnia 19 stycznia 2006 roku P. C. został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu czynu aktem oskarżenia i skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby czterech lat i karę grzywny. Orzeczono wobec niego środek karny – 6 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego

Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 27 stycznia 2006 roku.

Dowód : / kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Myślenicach z dnia 19 stycznia 2006 roku w sprawie do sygn. akt II K 248/05, k. 17-19; notatka urzędowa, k. 20-21 /.

W dacie wypadku z 15 czerwca 2005 roku małoletni powód A. N. miał niespełna dwa lata. Był pogodnym, prawidłowo rozwijającym się i nie sprawiającym kłopotów wychowawczych dzieckiem. Zaczynał chodzić i mówić. Rozpoznawał już swego ojca T. N..

Przed wypadkiem z dnia 15 czerwca 2005 roku T. N. w czasie wolnym od pracy angażował się w opiekę nad synem. Spędzał z nim weekendy, wspólnie z matką dziecka wychodził na spacer z synem i cieszył się wszelkimi postępami w rozwoju syna. Był dumny z roli ojca i faktu posiadania potomka.

Dowód : / zeznania świadka B. M. (1), k. 108/2 od 00:24:30; zeznania świadka A. K., k. 109/2 od 00:44:37; zeznania świadka J. K. (1), k. 110 od 01:07:23 /.

O śmierci T. N. w dniu 31 lipca 2005 roku powód nie miał z racji wieku żadnego wyobrażenia i okoliczności tej jak i pogrzebu ojca nie zapamiętał.

Po śmierci T. N. powód był wychowywany w środowisku babki macierzystej J. K. (1).

Rodzina generacyjna B. M. (1) faktycznie otoczyła ją wsparciem, gdyż matka powoda jako młoda 22 letnia kobieta nie mogąc się pogodzić ze śmiercią męża nie była w stanie w pełni zająć się powodem.

W kolejnych latach wraz z rozpoczęciem edukacji przedszkolnej powód zauważał już brak ojca. Powód obserwując relacje rówieśników z ich ojcami zaczął bowiem zadawać pytania o swojego ojca i był informowany w jakich okolicznościach zmarł T. N.. Był też zabierany na grób ojca.

Powód przejawiał smutek i żal w zachowaniu na myśl, że jego ojciec nie żyje.

Dowód : / zeznania świadka B. M. (1), k. 108/2 od 00:24:30; zeznania świadka A. K., k. 109/2 od 00:44:37; zeznania świadka J. K. (1), k. 110 od 01:07:23 /.

W dniu 01 sierpnia 2009 roku matka powoda B. M. (1) wyszła po raz drugi za mąż, przyjmując nazwisko męża M. M.. Zamieszkała z mężem i powodem S. opuszczając dom rodzinny.

Wychodząc za mąż B. M. (1) kierowała się z jednej strony potrzebą ustabilizowania swojego życia osobistego a z drugiej potrzebą stworzenia pełnej rodziny powodowi. Ze związku z M. M. B. M. (1) ma drugiego syna.

Powód w dacie ślubu matki miał sześć lat i wówczas jako dziecko w takim wieku cieszył się bezkrytycznie z faktu wyjścia matki za mąż. Męża matki nazywał tatą.

W kolejnych latach, kiedy powód rozpoczął naukę w szkole rozumiał już, że M. M. nie jest jego biologicznym ojcem.

Kiedy powód wszedł w okres dojrzewania narósł w nim bunt i frustracja w stosunku do męża matki. Powód podkreślał, że mąż matki on nie jest jego ojcem oraz nie ma on prawa zwracać powodowi uwagi na zachowanie.

Dowód : / zeznania świadka B. M. (1), k. 108/2 od 00:24:30; zeznania świadka A. K., k. 109/2 od 00:44:37; zeznania świadka J. K. (1), k. 110 od 01:07:23 /.

Powód A. N. obecnie ma 14 lat uczy się w gimnazjum i ma zamiar kontynuować naukę w szkole średniej pożarnictwa w W..

Nadal mieszka z matką, bratem i ojczymem w S..

Powód nie sprawia problemów wychowawczych i jest zżyty z młodszym bratem.

W pełni rozumie sytuację, że jego biologiczny ojciec nie żyje. Dlatego nadal z dystansem traktuje ojczyma wiedząc że nie zastąpi on mu ojca.

Powód nadal często pyta matkę B. M. (1) oraz rodzinę generacyjną o swojego ojca T. N., o to jakim był on człowiekiem i jak wyglądał.

Świadomość, że jest podobny do ojca napawa go dumą.

Powód przechowuje pamiątki po ojcu: tj. zdjęcie ojca i metalową figurkę wykonaną przez ojca.

Dowód : / zeznania świadka B. M. (1), k. 108/2 od 00:24:30; zeznania świadka A. K., k. 109/2 od 00:44:37; zeznania świadka J. K. (1), k. 110 od 01:07:23 /.

Powód nadal przeżywa emocjonalnie fakt śmierci ojca, ale nie manifestuje z tego tytułu żalu. Chętnie chodzi na grób ojca.

Powód nie przechodził i nie przechodzi terapii psychologicznej ukierunkowanej na pogodzenie się ze śmiercią ojca.

Doznany uraz wpłynął na codzienne funkcjonowanie powoda w ten sposób, że powód ma skonkretyzowane plany życiowe i jak na swój wiek prezentuje poważne podejście do życia.

Dowód : / zeznania świadka B. M. (1), k. 108/2 od 00:24:30; zeznania świadka A. K., k. 109/2 od 00:44:37; zeznania świadka J. K. (1), k. 110 od 01:07:23 /.

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie w sprawie do sygn. akt I C 1282/06 B. M. (1) działając imieniem własnym i małoletniego A. N. dochodziła od (...) SA jako ubezpieczyciela samochodu C. odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej.

Wyrokiem z dnia 06 listopada 2007 roku Sąd Okręgowy w Krakowie powództwo to częściowo uwzględnił zasądzając na rzecz powoda kwotę 50 000 złotych tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Apelacja strony pozwanej została oddalona.

Dowód : / W aktach Sądu Okręgowego w Krakowie I C 1282/06 – wyrok SO z dnia 06 listopada 2007 roku, k. 183; uzasadnienie wyroku, k. 189-199; apelacja, k. 209-212; wyrok SA w Krakowie z dnia 14 listopada 2008 roku, k. 281 /.

Pismem z dnia 24 lutego 2015 roku B. M. (1) działając imieniem własnym i powoda A. N. wystąpiła z wnioskiem do strony pozwanej o zapłatę zadośćuczynienia w kwotach po 100 0000 złotych w związku ze śmiercią T. N. pozostającą w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 15 czerwca 2005 roku.

Strona pozwana przyjęła zgłoszenie, przeprowadziła postępowanie likwidacyjne.

Pismem z dnia 28 lipca 2015 roku B. M. (1) ponaglała stronę pozwaną o zapłatę 200 000 zadośćuczynienia. Dopiero decyzją z dnia 18 sierpnia 2015 roku strona pozwana przyznała zadośćuczynienie powodowi w kwocie 15 000 złotych.

Od decyzji tej złożono w dniu 16 lipca 2016 roku odwołanie domagając się dalszej kwoty 200 000 zadośćuczynienia. Strona pozwana nie uwzględniła odwołania.

Dowód : / zeznania świadka B. M. (1), k. 108/2 od 00:24:30; pismo strony pozwanej z dnia 18 sierpnia 2016 roku, k. 13; odwołanie z dnia 16 lipca 2016 roku, k. 15-16 i k. 92-93; pozasądowe wezwanie z 28 lipca 2015 roku, k. 23 i 83; zgłoszenie szkody z dnia 24 lutego 2015 roku, k. 78; decyzja z dnia 18 sierpnia 2015 roku, k. 85; decyzja z dnia 19 sierpnia 2015 roku, k. 87; decyzja z dnia 10 sierpnia 2016 roku, k. 94;

w aktach szkody (...) – zgłoszenie, decyzja z dnia 18 sierpnia 2015 roku, odwołanie z dnia 16 lipca 2016 roku, pismo strony pozwanej z dnia 10 sierpnia 2016 roku, /.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych przez strony do akt sprawy dokumentów, które nie były kwestionowane i nie wzbudziły też zastrzeżeń Sądu, dokumentów z akt sprawy I C 1282/06 Sądu Okręgowego w Krakowie, dokumentów z akt postępowania likwidacyjnego oraz zeznań świadków.

Matka powoda B. M. (1) (k. 108/2 od 00:24:30) złożyła zdaniem Sądu zeznania szczere i konkretne. Opisała ona stosunki panujące w rodzinie powoda po śmierci jej męża T. N. w dniu 31 lipca 2005 roku w związku z wypadkiem komunikacyjnym jakiemu uległ w dniu 15 czerwca 2005 roku.

Pomimo zaś stosunku pokrewieństwa świadka B. M. (1) z powodem Sąd ocenił, iż relacja B. M. (1) nie była wyolbrzymiona lub nieobiektywna.

Jako wiarygodne w całości Sąd ocenił zeznania świadka A. K. (k. 109/2 od 00:44:37) – ciotki powoda oraz zeznania świadka J. K. (1) (k. 110 od 01:07:23) – babki powoda, które podobnie jak B. M. (1) posiadały wiedzę odnośnie sytuacji

życiowej powoda przed i po śmierci T. N.. Zwrócić też trzeba uwagę, że od ponad ośmiu lat świadkowie ci nie mieszkają już z powodem, stąd niewątpliwie nabrali oni dystansu do sytuacji rodzinnej.

Pozostają oni z powodem w kontakcie głównie z racji uroczystości rodzinnych, stąd nadal obserwują jego rozwój. Na tej podstawie świadkowie podkreślili zainteresowanie powoda osobą ojca T. N.. Powód jak wynika z ich relacji wypytuje bowiem o swojego ojca, o to jakim był on człowiekiem. Wynika z tego, że powód jest spragniony wiedzy o ojcu oraz przeżywa fakt nadal jego przedwczesnej śmierci. Powód cieszy się zaś na wiadomość, że fizycznie lub charakterologicznie przypomina zmarłego ojca. Pomimo upływu ponad 12 lat od śmierci ojca, powód wciąż reaguje emocjonalnie na wspomnienie tragicznego wydarzenia. Podawane zaś przez świadków okoliczności dotyczące przeszłej oraz aktualnej sytuacji emocjonalnej powoda nie zostały podważone.

Pomimo stosunku bliskości między powodem a świadkami A. K. i J. K. (2) brak jest podstaw do przyjęcia, że świadkowie ci zeznając przed Sądem mieli szczególny interes w tym, aby składać zeznania korzystne jedynie dla powoda.

Dlatego ich zeznania Sąd obdarzył w pełni przymiotem wiarygodności.

W oparciu o dokumenty i dowody osobowe zebrane w sprawie I C 1282/06 Sądu Okręgowego w Krakowie Sąd ustalił relacje panujące w rodzinie B. M. (1) i jej męża T. N. przed 31 lipca 2015 roku oraz po tej dacie.

Nadto na podstawie dowodów z tych akt Sąd ustalił, iż B. M. (1) przed Sądem Okręgowym w Krakowie w sprawie do sygn. akt I C 1282/06 działając imieniem własnym i małoletniego A. N. dochodziła od (...) SA jako ubezpieczyciela samochodu C. odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej.

Wyrokiem z dnia 06 listopada 2007 roku Sąd Okręgowy w Krakowie powództwo to częściowo uwzględnił zasądzając na rzecz powoda kwotę 50 000 złotych tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. Apelacja strony pozwanej została oddalona, a wyrok z dnia 06 listopada 2007 roku jest prawomocny.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie jest związany wyrokiem w sprawie I C 1282/06, gdyż zgodnie z dyspozycją art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej.

Istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się bowiem w tym, że także inne sądy muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu. Wynikający z niej stan związania ograniczony jest jednak, co do zasady, tylko do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia i nie obejmuje jego motywów (tak: wyrok SN z dnia 13 stycznia 2000 roku, II CKN 655/98, publ. LEX nr 51062).

Podkreślić trzeba też, iż zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

Przepis ten wyznacza granice przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej.

Przedmiot rozstrzygnięcia w sprawie I C 1282/06 nie jest tożsamy z żądaniem zgłoszonym w niniejszym procesie, gdyż w tamtej sprawie dochodzone odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c.. W niniejszej sprawie powód dochodzi zaś zadośćuczynienia, czyli rodzajowo innego żądania i opartego dodatkowo na innej podstawie prawnej.

Dlatego brak jest podstaw do przyjęcia istnienia w niniejszej sprawie w związku z rozstrzygnięciem w sprawie I C 1282/06 powagi rzeczy osądzonej jako negatywnego aspektu prawomocności wyroku co mogło by prowadzić do odrzucenia pozwu (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Na podstawie dokumentów z akt szkody (...) Sąd ustalił przebieg postępowania likwidacyjnego o wypłatę zadośćuczynienia i jego wynik. Bezsprzeczne jest, że strona pozwana wypłaciła powodowi zadośćuczynienie w kwocie 15 000 złotych na podstawie decyzji z dnia 18 sierpnia 2015 roku.

Wniosek o wypłatę świadczenia został zaś złożony przez jego matkę pismem z dnia 24 lutego 2015 roku.

Sąd oddalił (k. 110 od 01:19:55) wniosek strony pozwanej (k. 59) o przeprowadzenie dowodu z opinii psychiatrycznej, uznając że ocena stopnia uszczerbku na zdrowiu psychicznym dwuletniego dziecka po śmierci ojca nie wymaga wiadomości specjalnych.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela bowiem pogląd, że zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że osoba najbliższa, dochodząca zadośćuczynienia, na skutek śmierci członka rodziny doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym (tak: wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 kwietnia 2013 roku I ACa 330/13 – publ. Portal orzeczeń; uzasadnienie wyroku SA w Łodzi z dnia 10 maja 2017 roku I ACa 1453/16, publ. Lex 2310627).

Podkreślić należy, iż sąd stosownie do treści przepisu art. 278 k.p.c. może dopuścić dowód z opinii biegłego, jeżeli rozpoznanie sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Celem dowodu z opinii biegłego nie jest ustalenie faktów mających znaczenie dla sprawy, ale udzielenie sądowi wyjaśnień w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych, a tym samym ułatwienie sądowi wyciągnięcia właściwych wniosków co do oceny i rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych wtedy, gdy przy jej rozpoznaniu wyłoni się zagadnienie mające znaczenie dla rozstrzygnięcia, którego wyjaśnienie przekracza zakres wiadomości i doświadczenia życiowego osób mających wykształcenie ogólne.

Krzywda każdorazowo musi być oceniana indywidualnie, w związku z czym nie można w sposób automatyczny wnioskować, że brak leczenia psychiatrycznego lub psychologicznego wskazuje na błahość krzywdy lub też jej niewielki rozmiar. Zgłoszenie się do specjalisty i podjęcie terapii psychologicznej lub psychiatrycznej jest indywidualną decyzją poszkodowanego i pozostaje wypadkową wielu czynników: świadomości konieczności uzyskania specjalistycznej pomocy, środowiska, w którym funkcjonuje poszkodowany, wsparcia uzyskiwanego od osób najbliższych, sytuacji osobistej (związanej choćby z obciążeniem obowiązkami), a także gotowości otwarcia się przed obcymi osobami (jakimi bądź co bądź są lekarze czy terapeuci).

Ocena krzywdy powoda – o czym będzie mowa w ważeniach prawnych - dokonana jest w oparciu o znaczenie dobra osobistego, które zostało naruszone, tj. prawa do życia w pełnej rodzinie, z uwzględnieniem trwałości naruszenia oraz radykalności zmiany z uwagi na śmierć jego ojca w dniu 31 lipca 2015 roku.

Nie istnieje obiektywny, abstrakcyjnie ujmowany „prawidłowy” wzorzec, do którego należałoby odnosić zachowania i postawy osób, które dochodzą swych roszczeń po śmierci osoby najbliższej.

Nie można zatem negować rozmiaru krzywdy po stracie osób najbliższych przez odwołanie się do „braku cech patologicznych w przebiegu żałoby”, bo nie wiadomo, co należałoby uznać za patologię w żałobie – czy np. brak emocji, czy też popadnięcie w skrajne emocje, a jeśli tak to jakie – pozytywne czy też negatywne.

Indywidualny charakter krzywdy, wywołanej utratą osoby najbliższej, wyklucza dokonywanie ocen tego rodzaju.

W związku tym wbrew twierdzeniom strony pozwanej (k. 59-60) nie można opinią biegłego ustalać czy w następstwie negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią ojca powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu i jaki jest stopień tego uszczerbku.

Dlatego Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o opinię biegłego psychiatry na podstawie przepisu art. 217 § 2 k.p.c., uznając iż jego uwzględnienie spowodowałoby jedynie nieuzasadnioną zwłokę postępowania.

Powtórzyć trzeba, że przedmiotem rozpoznawanej sprawy nie jest doznany przez powoda uszczerbek na zdrowiu psychicznym na skutek śmierci ojca, ale rozmiar naruszenia dobra osobistego jakim jest prawo do życia rodzinnego i utrzymywania więzi rodzinnych. Niewątpliwie stan psychiczny powoda jaki wystąpił na skutek naruszenia jego dobra osobistego w następstwie śmierci ojca jest istotną okolicznością dla oceny rozmiaru doznanej przez niego z tego tytułu krzywdy, jednak - w ocenie Sądu - nie wymaga wiadomości specjalnych lekarza psychiatry.

Godzi się zauważyć w tym miejscu, iż podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia jest rozstrzygnięcie kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 roku, II CRN 173/95, publ. Lex nr 1635264).

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096).

Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 r., II CK 75/02). Na sądzie orzekającym ciąży obowiązek dokonania oceny wszechstronnej, w czym mieści się wymaganie rozważenia wszystkich dowodów mających znaczenie dla przedmiotu sprawy oraz kierowania się w ocenie regułami logiki i doświadczenia życiowego nakazującego uwzględniać wzajemne związki między poszczególnymi faktami (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2005 r., II CK 385/04).

Dodatkowo należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, jednak ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Artykuł 6 k.c. zawiera jedynie ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu i określa reguły dowodzenia, nie stanowi natomiast samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia, gdyż tę tworzy przepis prawa materialnego, który także konkretyzuje rozkład ciężaru dowodu. Ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym z reguły spoczywa na powodzie. Zasadniczo powinien on dowieść wystąpienia faktów tworzących jego prawo podmiotowe będące źródłem roszczeń oraz faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego, natomiast pozwany dowodzi faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda - fakty tamujące oraz niweczące (wyroki SN: z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, LEX nr 233051; z dnia 29 września 2005 r., III CK 11/05, LEX nr 187030). Reguły rozkładu ciężaru dowodu mają charakter gwarancyjny, wskazując stronę, która poniesie negatywne konsekwencje nieudowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie.

Zgodnie z dyspozycją art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Z art. 232 k.p.c. wynika zasada, że to strony, a nie sąd, powinny przedstawiać materiał pozwalający poczynić ustalenia faktyczne, z których wywodzą skutki prawne. Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik procesu (wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662), jak również nie jest jego rzeczą zarządzanie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodu z urzędu powinno nastąpić przede wszystkim wtedy, gdy wiadomość

o konkretnych środkach dowodowych, istotnych dla poczynienia ustaleń, poweźmie sąd drogą urzędową, np. z oświadczeń strony lub z akt danej sprawy, nie zaś drogą pozaprosową, i jeżeli przemawiają za tym szczególne względy.

Wskazać należy, że przewidziana w zdaniu drugim art. 232 k.p.c. możliwość dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony jest prawem, a nie obowiązkiem sądu (tak: uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195), i ma charakter dyskrecjonalnej czynności podejmowanej przez sąd z urzędu. Czynności sądu z urzędu w tym zakresie powinny mieć charakter subsydiarny, a więc mogą być podjęte, gdy inne działania zmierzające do pobudzenia aktywności stron przez właściwe pouczenia (art. 5 k.p.c.,) czy zobowiązania (art. 207 § 2 i 3 k.p.c.) nie przyniosą właściwego rezultatu.

Przewidziane w art. 232 zdanie drugie uprawnienie sądu do działania z urzędu może przekształcić się w procesowy obowiązek sądu tylko w wyjątkowych okolicznościach, ale nie wtedy, gdy strona nie realizuje swoich obowiązków procesowych, negując zarządzenia sądu.

Taki szczególny przypadek uzasadniający dopuszczenie dowodu z urzędu z reguły zachodzi, gdy strona w postępowaniu przed sądami niższych instancji nie była reprezentowana przez adwokata lub radcę prawnego (tak: wyrok SN z dnia 26 marca 2009 r., I CSK 415/08, LEX nr 577152; postanowienie SN z dnia 21 marca 2003 r., II CK 1267/00, niepubl.).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał zatem, iż nie ma podstawy do dopuszczenia dowodów z urzędu, gdyż obie strony działały przez profesjonalnych pełnomocników procesowych a postępowanie wydłużało się w czasie.

Sąd inicjatywa dowodowa należała do stron postępowania, a strony doskonale wiedziały jakie okoliczności podlegają dowodzeniu.

W ocenie Sądu brak podstaw do kwestionowania powyższych ustaleń.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo małoletniego A. N. co do zasady i wysokości zasługuje na uwzględnienie.

Powód zgłosił powództwo oparte o konstrukcję ochrony dóbr osobistych (art. 448 k.c. W zw. z art. 24 k.c.) domagając się zadośćuczynienia w kwocie 85 000 złotych w związku ze śmiercią jego ojca T. N. po wypadku komunikacyjnym z dnia 15 czerwca 2005 roku.

Strona pozwana pomimo, iż przeprowadziła postępowanie likwidacyjne uznała swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 15 czerwca 2005 roku w zakresie zadośćuczynienia jedynie do kwoty 15 000 złotych (k. 85-86).

Podkreślić trzeba, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 k.c.). O ile strony nie umówiły się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.).

Na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U.2013 poz.392) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie

mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1).

Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest uzależniona od zakresu odpowiedzialności sprawcy zdarzenia.

Z mocy art. 436 w zw. z art. 435 §1 k.c. samoistny posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada na zasadzie ryzyka za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Odpowiedzialność samoistnego posiadacza samochodu, w stosunku do osoby przewożonej tym samochodem z grzeczności opiera się na zasadzie winy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1975 r. I CR 608/75 OSP 1977/3/53).

Odpowiedzialność samoistnego posiadacza samochodu, w stosunku do potrąconej osoby pieszej opiera się również na zasadzie ryzyka (tak: wyrok SN z dnia 26 maja 2000 roku I CKN 1326/99, publ. LEX nr 532100).

W sprawie II K 248/15 Sądu Rejonowego w Myślenicach w sprawie II K 248/05 P. C. był oskarżony między innymi o to, że naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, iż kierując samochodem marki M. nr rej (...) podczas wyprzedzania nieznanego pojazdu na ruchu drogi w prawo w miejscu niedozwolonym (podwójna linia ciągła) zjechał w lewo na pas ruchu kierunku przeciwnego doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym prawidłowo samochodem marki F. (...) nr rej (...), nieumyślnie powodując wypadek drogowy w wyniku którego między innymi T. N. jako pasażer samochodu F. (...) doznał obrażeń ciała w postaci ogólnych stłuczeń, stłuczenia głowy okolicy potylicznej, rany tłuczonej okolicy czołowej prawej na długości 4-5 cm, otarcia skóry twarzy, obrzęku, zaczerwienienia i otarcia skóry powierzchni szyi, złamania łuku czwartego kręgu szyjnego, wstrząśnienia rdzenia kręgowego skutkującego znacznego stopnia niedowładem kończyn dolnych oraz niewielkim niedowładem kończyn górnych, które to obrażenia spowodowały śmierć T. N. w dniu 31 lipca 2005 roku, tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 i § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Myślenicach z dnia 19 stycznia 2006 roku (k. 17-19) P. C. został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu czynu aktem oskarżenia i skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby czterech lat i karę grzywny. Orzeczono wobec niego środek karny – 6 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego

Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 27 stycznia 2006 roku.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie jest związany ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego (art. 11 k.p.c.). Sąd jest związany w sprawie cywilnej tymi ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku, które dotyczą popełnienia przestępstwa.

Prejudycjalność wyroku karnego oznacza, że sąd rozpoznający niniejszą sprawę obowiązują ustalenia faktyczne sądu karnego, które w sprawie cywilnej nie mogą być obalone ani pominięte. Odnosi się to do osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa i czynu przypisanego skazanemu (tak: wyrok SN z dnia 10 lutego 2010 roku V CSK 267/09, publ. LEX nr 794582).

W postępowaniu cywilnym dopuszczalne jest jednak badanie, czy poszkodowany przyczynił się do powstania szkody - art. 362 k.c. (tak: uchwała SN z dnia 02 kwietnia 1971 roku III CZP 66/70, publ. LEX nr 6901).

Przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody stanowi bowiem kwestię prawną podlegającą uwzględnieniu przez sąd zawsze wtedy, gdy ustalony w sprawie stan faktyczny uzasadnia pozytywną ocenę w tym zakresie, nawet w sytuacji, gdy istnieje prawomocny wyrok skazujący, co do popełnienia przestępstwa (tak: wyrok SN z dnia 07 maja 2010 roku III CSK 229/09, publ. LEX nr 602264).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie pogląd ten podziela.

Podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Odpowiedzialność odszkodowawcza przejawia się w postaci stosunku zobowiązaniowego łączącego poszkodowanego (wierzyciel) z podmiotem, któremu zostanie przypisana odpowiedzialność (dłużnik), a przedmiotem zobowiązania jest świadczenie odszkodowawcze.

Nałożenie obowiązku naprawienia szkody uzależnione jest zatem od zaistnienia przesłanek, którymi są: 1) zdarzenie, z którym na określonych zasadach normy prawne wiążą obowiązek naprawienia szkody przez dłużnika; 2) szkoda; 3) związek przyczynowy, pozwalający ustalić, że zdarzenie jest przyczyną szkody.

Uznać trzeba, iż na gruncie art. 361 § 1 k.c. ustawodawca odwołuje się do teorii adekwatnego związku przyczynowego, która odpowiedzialnością podmiotu obejmuje jedynie zwykłe (regularne) następstwa danej przyczyny.

Dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy po pierwsze ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*), a po drugie ustalić, czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia (tzw. selekcja następstw).

Przepis art. 362 k.c. wskazuje zaś, iż jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, to obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Dominuje stanowisko, które uzależnia przesłankę przyczynienia od zasady odpowiedzialności dłużnika (tak: wyrok SN z 31 marca 1998 r., II CKN 663/97, niepubl.; wyrok SN z 13 października 1998 r., II UKN 259/98, publ. OSNP 1999, nr 21, poz. 698).

Według tej koncepcji, poza wymaganym zawsze adekwatnym związkiem przyczynowym, konieczne jest ustalenie winy poszkodowanego, jeżeli dłużnik odpowiada na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Natomiast gdy odpowiedzialność dłużnika jest niezależna od winy (ryzyko, zasada słuszności art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c.), wówczas dla stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego do wyrządzenia szkody wystarczy obiektywna nieprawidłowość jego zachowania.

Istnienie adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem poszkodowanego a szkodą stanowi wystarczającą przesłankę do uznania, że ten przyczynił się do powstania szkody, co umożliwia sądowi odpowiednie zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody, stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Przyczynienie się do szkody występuje wtedy, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła (tak: wyrok SN z dnia 07 maja 2010 roku III CSK 229/09, publ. LEX nr 602264).

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie okoliczności zdarzenia z dnia 15 czerwca 2005 roku nie budzą wątpliwości. P. C. nie zachował szczególnej ostrożności, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu i doprowadził do zdarzenia. Z uwagi na zakres i znaczenie uchybień P. C. ojciec powoda T. N. nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia.

Strona pozwana okoliczności przeciwnych nie wykazała (art. 6 k.c.).

W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba (tak: uzasadnienie wyroku SA w Łodzi z 09 stycznia 2014 roku I ACa 459/13, publ. LEX 1416095).

Przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy – zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej

zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody. Stąd przyjmuje się, że zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody (tak: wyrok SN z dnia 23 lutego 1968 r., II CR 28/68, LEX nr 6291; wyrok SN z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 164/72, LEX nr 7098; uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz. 151; wyrok SN z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/08, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1065; wyrok SN z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1060; wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r., I PK 37/09, LEX nr 523542).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie pogląd ten podziela.

Ustalony stan faktyczny wskazuje, iż nieprawidłowe zachowania kierującego P. C. pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z powstaniem szkody – śmierci ojca powoda w wyniku rozległych obrażeń doznanych w wypadku.

Śmierć ojca powoda nastąpiła zatem w wyniku wypadku drogowego spowodowanego przez P. C. którego zachowanie wypełniło znamiona czynu zabronionego z art. 177 § 2 k.k., tj. spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem karnym.

W świetle powyższego nie powstaje zatem wątpliwość, iż sprawca wypadku, jest podmiotem, na którym ciążyłby obowiązek wypłaty ewentualnego zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności ubezpieczającego - sprawcy wypadku.

Odpowiedzialność strony pozwanej jako ubezpieczyciela kierującego sprawcy wypadku nie została zakwestionowana.

Problem dotyczący odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy zdarzenia komunikacyjnego za wypłatę zadośćuczynienia, czyli rekompensaty za krzywdę i straty o charakterze niemajątkowym był przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 7 listopada 2012 roku do sygn. akt III CZP 67/12 (publ. Biul. SN 2012/11/7), gdzie na gruncie poprzednich przepisów orzekł, iż przepis § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy natomiast zauważył, że: „świadczenie pieniężne, które wypłaca ubezpieczyciel, jest ustalane według reguł rządzących cywilnym prawem odszkodowawczym, a więc o rodzaju i wysokości świadczeń należnych od ubezpieczyciela decydują przepisy kodeksu cywilnego. Nie ma zatem wątpliwości, że pojęcie szkody rozumie się szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki, zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe i że krzywdę uważa się za niemajątkową postać szkody; konsekwentnie - w skład odszkodowania przypadającego z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wchodzi zarówno odszkodowanie za szkody majątkowe na osobie i mieniu, jak i zadośćuczynienie za krzywdę. Zadośćuczynienie jest instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby bliskiej zmarłego”.

Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego.

Sąd Najwyższy zaakcentował, że podobnie, jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela.

Bazując na powyższych rozważaniach Sąd orzekający w niniejszej sprawie oceniał, iż po stronie ubezpieczyciela powstaje co do zasady obowiązek wypłaty zadośćuczynienia. Przeciwnie twierdzenia strony pozwanej (przedstawione w odpowiedzi na pozew) są zatem nieuzasadnione.

co do zadośćuczynienia

Wypadek, w wyniku którego poniósł śmierć ojciec powoda miał miejsce w dniu 15 czerwca 2005 roku

W stanie prawnym wówczas obowiązującym nie funkcjonowała regulacja analogiczna do § 4 art. 446 k.c., tj. przyznająca najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w wyniku czynu niedozwolonego.

W dacie zdarzenia obowiązywał natomiast § 3 art.446 k.c., który pozwalał przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (tak: wyrok SN z dnia 21 października 2009 roku do sygn. I PK 97/09, publ. LEX nr 558566).

Przepis art. 446 § 4 k.c., przewidujący możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, został wprowadzony do Kodeksu Cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz innych ustaw (Dz. U. nr 116 poz.731), która weszła w życie z dniem 03 sierpnia 2008 roku. Ustawa nie zawierała przepisów przejściowych. Natomiast art. 3 k.c. ustanawia zasadę nieretroakcji prawa, chyba że co innego wynika z treści ustawy lub jej celu. Wobec powyższego § 4 art. 446 k.c. nie może mieć zastosowania do niniejszego przypadku.

Niemniej jednak niektóre sądy powszechne stawiały na stanowisku, iż podstawą do zasądzenia zadośćuczynienia w podobnych sytuacjach co do zdarzeń zaistniałych przed dniem 03 sierpnia 2008 roku mogą być przepisy o ochronie dóbr osobistych, tj. art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie do sygn. I ACa 1137/07 (publ. POSAG 2008/1/50-55) przyjął, iż spowodowanie śmierci osoby bliskiej - męża i ojca przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego - żony i dzieci, w postaci prawa do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie, w której mąż matki jest ojcem jej dzieci W uzasadnieniu orzeczenia sąd ten zauważył, że wskutek śmierci osoby bliskiej szkoda polega nie tylko na utracie źródła dochodu osiąganego dla wspólnych potrzeb przez osobę zmarłą, czy pomocy fizycznej w pracach remontowych lub porządkowych w mieszkaniu, którą można naprawić przez zasądzenie odpowiedniego odszkodowania. Niejednokrotnie szkoda na osobie jest o wiele bardziej dotkliwa i w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Zależy to w pewnej mierze od wrażliwości osób poszkodowanych, ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla nich bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości.

Spowodowanie śmierci osoby może prowadzić do naruszenia dobra osobistego osób jej bliskich poprzez zerwanie więzi rodzinnej łączącej osoby bliskie ze zmarłym. O ile do naruszenia więzi rodzinnej doszło na skutek śmierci osoby spowodowanej czynem niedozwolonym, to może być uzasadnione przyznanie osobom bliskim zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (tak: wyrok SA w Krakowie z dnia 04 grudnia 2015 roku I ACa 1209/15, publ. LEX 1974122).

Powyższą praktykę sądów zaaprobował Sąd Najwyższy wydając uchwałę w dniu 22 października 2010 roku do sygn. akt III CZP 76/10 (publ. LEX nr 604152, (...) OSP 2011/9/96, OSNC-ZD 2011/2/42, Biul.SN 2010/10/11), w której zawarł tezę, iż: najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03 sierpnia 2008 roku.

Słuszność powyższej praktyki ugruntowanej już w orzecznictwie Sąd Najwyższy upatruje także poprzez odwołanie do zasady sprawiedliwości społecznej. Nieuzasadnione bowiem byłoby różnicowanie obywateli - pokrzywdzonych śmiercią osoby bliskiej ze względu na datę zdarzenia generującego krzywdę, tj. tych, którzy przed dniem 03 sierpnia 2008 roku nie zasługują na to, by ich krzywda została zrekomensowana oraz tych, którzy po wskazanej dacie już takim przywilejem zostali obdarzeni. Oczywiście przed dniem 03 sierpnia 2008 roku aspekt niemajątkowy szkody, czyli krzywdy był uwzględniany w ramach odszkodowania zasądzanego na podstawie § 3 art. 446 k.c., zauważyć jednak należy, że istota tego przepisu sięgała szkody majątkowej - aspektu materialnego, nie zaś uczuć, stanu psychicznego i emocji, które są adekwatne dla zadośćuczynienia w czystej postaci. By roszczenie na tej podstawie zgłoszone zostało uwzględnione, powód musiał wykazać, że wskutek śmierci osoby bliskiej doszło do pogorszenia jego sytuacji majątkowej. Wprowadzony § 4 art. 446 k.c. takiego obwarowania nie zawiera.

Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że przez śmierć danej osoby zostaje naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych w postaci prawa do więzi rodzinnej oraz dopuszcza udzielenie ochrony na podstawie art.448 k.c. (tak: wyrok SN z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, wyrok SN z dnia 25 maja 2011 roku, sygn. II CSK 531/10, wyrok SN z dnia 1 maja 2011 roku, sygn. 621/10).

W wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku do sygn. IV CSK 307/09 Sąd Najwyższy wprost podkreślił, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. W uzasadnieniu zacytowanego orzeczenia zaznaczono, że katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie jest to wyczerpujące, a przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, niewątpliwie podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej.

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że wprowadzenie art.446 § 4 k.c. nie stanowiło *supra legem* ustawowego, nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia – gdyż gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4, to roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, bo umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek. Wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

W uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku do sygn. III CZP 32/11 Sąd Najwyższy powtórzył, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Zaznaczył jednak, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie poglądy te podziela.

Śmierć ojca niewątpliwie jest dla dziecka przeżyciem traumatycznym, ponieważ tracą oni część swojego dziedzictwa. Śmierć ojca dla dwuletniego dziecka narusza naturalny porządek rzeczy. Zakłóca więzy i relacje rodzinne, które podlegają ochronie w randze konstytucyjnej.

Na podstawie art. 18 Konstytucji RP z dnia 02 kwietnia 1997 roku (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483) rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 87 k.r. i op. wskazuje, iż rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się. Kodeks rodzinny i opiekuńczy zawiera regulacje mające na celu wspieranie i ochronę powinności rodzicielskich (np. art. 92 i nast. k.r. i o.).

Pomimo, że prawo do życia w rodzinie nie zostało wyartykułowane wprost w katalogu dóbr osobistych zawartym w art. 23 k.c., to niewątpliwie śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. W hierarchii wartości zasługuje na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi bowiem dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a skutki tego naruszenia rozciągają się na całe życie osób bliskich.

W wyniku zdarzenia z dnia 15 czerwca 2005 roku powód utracił ojca, miał wówczas 2 lata życia i rozwijał się prawidłowo.

Oczywistym jest, że powód jako tak małe dziecko nie rozumiał wtedy znaczenia śmierci ojca.

W przeciągu jednak zaledwie kilku lat, tj. gdy powód rozpoczął już edukację przedszkolną przeżył on wstrząs psychiczny i przeżywał cierpienia moralne wywołane śmiercią ojca, bo obserwował choćby relacje rówieśników z ich ojcami, których sam nie mógł już doświadczyć.

Dlatego spragniony takich relacji jako sześciolatek powód bezkrytycznie akceptował ponowne małżeństwo swojej matki, a męża matki nazywał tatą.

Niewątpliwie z wiekiem w powodzie narastało jednak poczucie osamotnienia i pustki po śmierci ojca. W kolejnych bowiem latach, kiedy powód rozpoczął naukę w szkole rozumiał on już, że M. M. nie jest jego biologicznym ojcem. Kiedy powód wszedł w okres dojrzewania narodził w nim też bunt i frustracja w stosunku do męża matki. Powód podkreślał, że mąż matki nie jest jego ojcem.

Obecnie powód mając 14 lat życia rozumie sytuację, że jego biologiczny ojciec nie żyje. Dlatego nadal z dystansem traktuje ojczyzna wiedząc że nie zastąpi on mu ojca.

Powód faktycznie nadal często pyta matkę B. M. (1) oraz rodzinę generacyjną o swojego ojca T. N., o to jakim był on człowiekiem i jak wyglądał. Świadomość powoda, że jest podobny do ojca napawa go dumą. Powód przechowuje także pamiątki po ojcu. Chętnie chodzi na grób ojca.

W ocenie Sądu wszystko to sprawia, że A. N. nadal przeżywa emocjonalnie fakt śmierci ojca, ale nie manifestuje z tego tytułu żalu.

Powód wprawdzie nie przechodził i nie przechodzi terapii psychologicznej ukierunkowanej, nie wykazał też faktu zaburzeń nerwicowych, jednak jego przypadek wskazuje niewątpliwie, że został on bezpowrotnie pozbawiony jako dwuletnie dziecko możliwości rozwoju życiowego u boku ojca.

Stąd nie może powód skutecznie odwołać się do ojca jako autorytetu, nie może odczuć również wsparcia ojca przy dokonywaniu wyborów życiowych, korzystać z rad i pomocy ojca.

Nie sposób opisać w słowach żałoby dziecka po stracie rodzica, ani też stworzyć skali pozwalającej na miarodajne stopniowanie doznanego bólu. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku.

W ocenie Sądu powód wciąż przeżywała ból i cierpienie wywołane brakiem ojca również w takim aspekcie, że nie miał szansy ojca poznać.

Kryterium bólu jest nieprzydatne w praktyce sądowej i wydaje się słuszne, że kodeks cywilny nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból. Odczuwanie bólu nie wymaga też dowodu (P. H. "Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny", Rzeczpospolita z 9 lipca 2009 roku).

Sąd Najwyższy wskazywał w swoich orzeczeniach, że nie ulega wątpliwości, że oceniając według kryteriów obiektywnych, krzywda wywołana śmiercią najbliższego krewnego jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie (tak: uzasadnienie wyroku SN z 10 maja 2012 roku, IV CSK 416/11, publ. LEX nr 1212823).

Powyższe stanowisko w świetle zasad doświadczenia życiowego uznać należy za trafne.

Przez śmierć ojca powód doznał krzywdy związanej z naruszeniem jego dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie i kontynuowania rodzinnych, emocjonalnych relacji z ojcem.

Sąd nie podziela poglądu zaprezentowanego przez stronę pozwaną, że upływ ponad 12 lat od zdarzenia wypacza obecnie sens przyznania zadośćuczynienia, które miałyby na celu pomoc w przystosowaniu do nowej sytuacji życiowej.

Stan naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do więzi rodzinnych z córką ma charakter trwały. Cały czas powodowi towarzyszy uczucie pustki i straty. Permanentnie dotyczą go skutki śmierci ojca, kiedy pielęgnują nagrobek, kiedy widzi relacje rówieśników z ich ojcami, czego on został pozbawiony.

Nieprawdą jest, że czas uleczył jego rany.

Powód nadal bardzo emocjonalnie reaguje łaknąc informacji o ojcu.

Za niezasadny należało uznać podniesiony przez stronę pozwaną dorozumiany zarzut przedawnienia roszczeń.

Powód dochodził w niniejszym procesie roszczeń o charakterze majątkowym. Zasadą jest, iż roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art.117§1 k.c.), a termin przedawnienia wynosi lat 10, zaś co do roszczeń o świadczenia okresowe - 3 lata (art.118 k.c.) - o ile przepis szczególnie nie stanowi inaczej.

Odmienne uregulowanie stanowi art. 442 k.c., a obecnie art.442¹ k.c., który dotyczy roszczeń wynikłych z czynu niedozwolonego.

Przepis art. 442¹ k.c. wprowadzony został do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), ze skutkiem od dnia 10 sierpnia 2007 roku.

W myśl art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Przepis art. 442¹ § 2 k.c. wprowadza zaś regulację, iż jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, to roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Podstawy kwalifikacji prawnej zdarzenia szkodzącego, jako zbrodni i występku, określa kodeks karny, a Sąd cywilny związany jest ustaleniami sądu karnego nie tylko co do kwalifikacji czynu, ale i czasu popełnienia przestępstwa (por. wyrok SN z dnia 18 lipca 1972 roku, I PR 343/71, publ. OSN 1973, nr 4, poz. 65). Dla zastosowania art. 442¹ § 2 k.c. nie jest jednak wymagane, aby sprawca został skazany, ponieważ stosownych ustaleń co do przestępczego charakteru czynu wyrządzającego szkodę może dokonać sąd cywilny (por. wyrok SN z dnia 16 grudnia 1975 roku, II CR 660/75, publ. OSP 1977, z. 7–8, poz. 132, wyrok SN z dnia 21 listopada 2001 roku, II UKN 633/00, publ. OSN 2003, nr 17, poz. 422).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zaprezentowano pogląd, iż roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody, wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 109a ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tekst jedn.: Dz. U. z 2013 roku poz. 392 z późn. zm.), przedawnia się na podstawie art. 442¹ § 2 k.c." (tak: uchwała 7 sędziów SN z dnia 29 października 2013 roku, III CZP 50/13, publ. LEX nr 1381267).

W myśl art. 2 cytowanej ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Zatem skoro w sprawie II K 248/05 Sądu Rejonowego w Myślenicach sprawca zdarzenia P. C. został skazany prawomocnym wyrokiem z dnia 19 stycznia 2006 roku, to termin przedawnienia wynoszący 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa tj. od dnia 15 czerwca 2005 roku do dnia złożenia pozwu, tj. do dnia 22 października 2016 roku (koperta) jeszcze nie upłynął.

Niezależnie od powyższego Sąd ocenił, że nawet gdyby koniec biegu terminu przedawnienia umiejscowić wcześniej na osi czasu, to zarzut przedawnienia w okolicznościach sprawy uznać należałoby za nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c., i jako taki zarzut ten nie odniósłby zamierzonego skutku.

Sąd Najwyższy podkreślał, że powołanie się na art. 5 k.c. w związku z zarzutem przedawnienia może mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1996 roku, III CZP 76/96, publ. OSNC 1997, nr 2, poz. 16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1997 roku, I CKN 323/97, publ. OSNC 1998, nr 5, poz. 79, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 roku, II CKN 604/00, publ. OSNC 2002, nr 3, poz. 32; wyrok SN z dnia 16 lutego 2006 roku IV CK 380/05, publ. LEX nr 179977), niemniej wyjątkowość ta może być związana z przyczynami dotyczącymi osoby dochodzącej roszczenia.

Reasumując zarzut przedawnienia zgłoszony przez stronę pozwaną Sąd ocenił jako chybiony.

W orzecznictwie sądowym i w doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.).

Sąd, orzekając w przedmiocie takiego żądania, musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra - ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, Sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość.

Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie.

Najwyższe zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, bez rodziny np. rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci. Wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego. Roszczenia materialne z tym związane dochodzone są bowiem na odrębnej podstawie, jaką stanowi przepis art. 446 § 3 k.c. (tak: wyrok SA we Wrocławiu z dnia 21 lutego 2013 roku I ACa 60/13, publ. LEX nr 1322898).

Ustalenie odpowiedniej sumy na gruncie art. 448 k.c. powinno nastąpić podobnie jak w przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c. przy uwzględnieniu wszelkich istotnych okoliczności, a to rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia. Kryteria jakimi powinien się kierować Sąd określając kwotę zadośćuczynienia mają uwzględniać przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego. Jednakże także w tym przypadku należy mieć na uwadze, że celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie krzywdy doznanej przez poszkodowanego (tak: wyrok SA w Krakowie z dnia 04 grudnia 2015 roku I ACa 1209/15, publ. LEX 1974122).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie poglądy te podziela i ocenia, że śmierć ojca była dla powoda A. N. niepowetowaną stratą i krzywdą.

W takiej sytuacji Sąd uznał za adekwatne przyznanie powodowi zadośćuczynienia w kwocie 100 000 złotych.

Kwota ta winna zrekompensować powodowi wstrząs psychiczny, poczucie pustki i wszelkie cierpienia moralne wywołane śmiercią ojca.

Podkreślenia wymaga i to, iż zadośćuczynienie pieniężne ma na celu naprawienie, poprzez rekompensatę finansową, szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, a wielkość zadośćuczynienia uzależniona jest od rozmiaru doznanej krzywdy czyli m.in. stopnia cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywności, czasu trwania, nieodwracalności następstw i innych okoliczności mających w każdym przypadku charakter indywidualny.

Wysokość zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, a zatem utrzymana w granicach aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa (tak: Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z 26 lutego 1962 roku, IV CR 902/61, publ. OSNPCP 1963/5/92; z 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, publ. OSPiKA 1966/4/92; czy z 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, publ. LEX nr 80272).

Uwzględnienie wysokości stopy życiowej społeczeństwa przy określeniu wysokości zadośćuczynienia nie może jednak podważać jego kompensacyjnej funkcji (tak: wyrok SN z dnia 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/05, Biul.SN 2006/6/8).

Na podstawie naprowadzonych powyżej rozważań, przy zastosowaniu art. 23 i 24 k.c. w zw. z art.448 k.c. Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 85 000 złotych uwzględniając fakt, że w postępowaniu likwidacyjnym powód otrzymała już kwotę 15 000 złotych (100 000 – 15 000 = 85 000).

Powód domagał się odsetek od kwot zadośćuczynienia od dnia 31 marca 2015 roku (k. 1 w zw. z k. 110/2 od 01:21:55).

Przed wytoczeniem sprawy toczyło się postępowanie likwidacyjne, a strona pozwana z pism powoda dowiedziała się o jej żądaniu.

Roszczenia zostały zgłoszone do strony pozwanej w granicach żądania objętego petitum pozwu pismem z dnia 27 lutego 2015 roku, które strona pozwana w tej dacie przyjęła.

Dopiero na podstawie decyzji z dnia 18 sierpnia 2015 roku (k. 85) strona pozwana przyznała zadośćuczynienie w kwocie 15 000 złotych.

Zgodnie art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz.1152) w art.14 jako zasadę wskazuje wypłatę odszkodowania w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust.1).

Ratio legis wskazanego przepisu, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej.

Po otrzymaniu zatem zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego.

Regulację tę z uwagi na kompensacyjny charakter odnieść także do zadośćuczynienia (vide: wyrok SN z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11, publ. LEX nr 1129170).

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie.

W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasadzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela zaś pogląd, iż przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, publ. OSNC 2005/2/40; z dnia 17 listopada 2006 roku, V CSK 266/06, publ. LEX nr 276339; z dnia 26 listopada 2009 roku, III CSK 62/09, publ. LEX nr 738354, i z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09, publ. LEX nr 602683).

Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej w zakresie roszczenia odsetkowego, wedle którego odsetki winny być określone dopiero od dnia wyroku. Przyjęcie takiego zapatrywania prowadziło do nieuzasadnionego pokrzywdzenia powodów, co obowiązany mógłby wykorzystywać dążąc do przeciągnięcia postępowania sądowego.

Wyrażona art. 363 § 2 k.c. zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter i nie może usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego.

Zatem możliwe jest w okolicznościach konkretnej sprawy zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 roku, II CKN 725/98, publ. OSNC 2000/9/158 i z dnia 16 kwietnia 2009 roku, I CSK 524/08, publ. OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106).

Ponieważ w dniu dopiero w dniu 18 sierpnia 2015 roku strona pozwana podjęła decyzję (k. 85-86) co do roszczenia powoda uznać należało, że w tym dniu nie było już okoliczności wymagających wyjaśnienia. Stąd strona pozwana powinna była i mogła wypłacić powodowi należne zadośćuczynienie w terminie 30 dni od zgłoszenia.

Zgłoszony przez powoda termin naliczania odsetek, czyli 31 marca 2015 roku uznać należało za prawidłowy.

Biorąc powyższe pod uwagę, przy zastosowaniu art.455 k.c. w zw. z art.481 k.c. Sąd przyznał odsetki od zasądzonej wyrokiem kwoty zadośćuczynienia 85 000 złotych od dnia 31 marca 2015 roku, tj. od 31 dnia od zgłoszenia.

W terminie do dnia 30 marca 2015 roku strona pozwana była bowiem w stanie ocenić zasadność roszczenia powoda oraz zająć stanowisko, w tym przygotować kwoty żądane do wypłaty. Jako profesjonalny podmiot świadczący usługi ubezpieczeniowe już z tym dniem powinna była strona pozwana liczyć się z obowiązkiem zapłaty, ponieważ zaistniało zdarzenia objęte umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Ustawą z dnia 09 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015 poz. 1830 .) przepis art. 481 k.c. otrzymał od dnia 01 stycznia 2016 roku nowe brzmienie.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Z dyspozycji art. 481 § 2 k.c. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

W myśl art. 56 ustawy z dnia 09 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Sąd zasądził zatem kwotę 85 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 31 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku dnia zapłaty,

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w pkt. I wyroku.

Powództwo zostało uwzględnione w całości

Jak już wyżej zaznaczono przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 kwietnia 2006 roku, IV CSK 99/05, publ. LEX nr 198509; z 1 kwietnia 2004 roku, II CK 131/03, publ. LEX nr 327923; z 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 283/80, publ. OSN 1981, Nr 5, poz. 81; z 9 stycznia 1978 roku, IV CR 510/77, publ. OSN 1978, Nr 11, poz. 210).

Zasadniczą przesłanką przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest więc stopień natężenia wspomnianych elementów składających się na pojęcie krzywdy.

Podnieść także trzeba, że z uwagi na ocenny charakter kryteriów, ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia" tytułem zadośćuczynienia, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, co oczywiście nie może oznaczać dowolności (tak: postanowienie SN z 27 lipca 2005 roku II KK 54/05, publ. LEX nr 152495).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie uwzględnił wszystkie okoliczności zdarzenia.

Reasumując zasadzona kwota zadośćuczynienia uwzględnia zarówno cierpienia powoda powstałe w wyniku śmierci jego ojca w wypadku, jak też czas trwania cierpień psychicznych i fizycznych związanych ze skutkami wypadku, a zatem również nieodwracalność skutków wypadku i cierpienia na przyszłość.

Powód nie został zwolniony od kosztów sądowych (k. 27-28 i k. 37-39).

Strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników ustanowionych z wyboru .

Pełnomocnik powoda uiścił opłatę od pozwu od pozwu w kwocie 4250 złotych (k. 47 i k. 50)

Strona pozwana zgłosiła roszczenie o zwrot kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zwrot opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o zasadę z art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którą strona przekrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Strona pozwana przegrywa niniejszą sprawę w całości dlatego na niej spoczywa obowiązek zwrotu kosztów procesu powodowi.

Koszty te obejmują opłatę od pozwu w kwocie 4250 złotych (k. 15), opłatę skarbową od pełnomocnictwa i wynagrodzenie kwalifikowanego pełnomocnika procesowego w kwocie 7200 złotych stosownie do § 2 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat z czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804) w zw. z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat z czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 roku poz. 1667) i wskazanej w pozwie wartości przedmiotu sporu w kwocie 85 000 złotych (k. 1).

SSO Paweł Poręba